

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adczyniena od 9 hacz ran. da 6 hacz wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod — 10 zał., na paŭhoda — 5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroz. — za radok drobnaha druku ū wadnej paloscy

Pa wybarach u Sojm.

Wybary minulaŭ niadzieli pryniašli šmat kamu rozných niespadziawanak. Endeŭi akalisia pabitymi. Piłsudčyŭi zdabyli 130 mandataŭ. Ab biełaruskim pradaŭnictwem ū Sojm ahaŭlam treba skazać, što budzie jano pa liku mienš-bolš takim samym jakim było ū prošłym Sojmie. Roznica pieradusim budzie taja, što na miesca sudžanych ciapier pasłoŭ uwajšli pierawažna inšyja, nowyja adzinki ūžo nia tolki pad ahułnym Blokam Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ, ale i roznymi nowymi hrupami. Hetu padzieł na niekalki hrupaŭ biazumoŭna byŭ škodny dla wynikaŭ wybaraŭ. Adnak treba dumać, što kali Bielarusy na ciapierašnich wybarach u Sojm nie pierawysili likam pradaŭnictwa ū Sojmie z 1922 h., to stałasja heta nia stolki dzieła razłomu adzinaha frontu, kolki z pryčynaŭ ad Bielarusau niezaležnych.

Chto z nas nia wiedaje ab tym kolki instruktaraŭ wosiemnastki sieła za kraty ū časie swajej wybarnaj akcyi? Adsutnaść našych pracauŭnikoŭ na miascoch dy paraližawaŭnie pracy wybarnaj tych niamnohich astaŭšychsia na woli, dało ū niekatarych našych akruhach pieramohu polskim partijam.

Pawažnaj pryčynaj utraty niekalkich mandataŭ, było skasawaŭnie najmacniejšaha dla wosiemnastki špisku z lidzka-ha wokruhu. Uniewažnieŭnie 70 tysiać hałasoŭ u lidzkim wybarnym wokruhu pakazwaje, što choć Biespartyjny Blok supracauŭnictwa z uradam i ūziaŭ adtuł 4 mandaty, to adnak maralnaja pieramoha na staranie Bielarusau, jakija demanstracyja hałasujučy na skasawanyja numary pakazali swaju palityčnuju špiełaść, niedawier da špisku Nr. 1 i špisku Janki Stankiewiča, jaki prajšoŭ u Sojm dziakujučy tolki skasawaŭniu špisku wosiemnastki i hrupy b. hramadoŭ-caŭ.

Nia hledziačy na roznaja pieraškody wypływajučyja z złoŭ woli worahaŭ našych, u Šwiancianskim wokruhu Blok Mienšaŭciaŭ prawioŭ troch pasłoŭ u Sojm, heta znača bolš čym-sia pry wybarach 1922 h. Takim čynam ū Šwiancianskim wokruhu my pieramohli ūsie inšyja istnujučyja tam špiski.

Wyniki wybaraŭ u Sojm u paasobnych wokruhach.

Šwianciany (64 wokruh, 6 mandataŭ). Mielu prawa hałasawaŭnia 224,861 č., hałasawała 139,089. Pryznana niawažnymi 13,860 hałasoŭ. № 1 atrymaŭ 37,589 hałasoŭ, wybrany M. Račkiewič i St. Brokowski; № 2 PPS atrymaŭ 20,112 hałasoŭ, wybrany St. Plaŭski. № 18 (Blok Nacyjanalnych Mienšaŭciaŭ) 55,569 hałasoŭ. Wybrany: Pawał Karuza, Albin Stepowič i Kanstanty Juchniewič. Špiski rastejski (№ 20) i endecki (№ 24) nie atrymali ani adnaho mandatu.

Nawahradak (61 wokruh, 6 mandataŭ). Špisk № 39 atrymaŭ 3 mandaty. Wybrany Bielarusy: S. Stahanowič, K. Sawoŭ i D-r Ihnat Dwarčanin.

Lida (62 wokruh, 7 mandataŭ). Wybarščykaŭ 319,893, hałasawała 212,745 duš. Pryznana niawažnymi 70,006 hałasoŭ. № 1 zdabyŭ 4 mandaty (Akulič, Kaminski, Ščerba i Lojka), № 25 (endecki) 1 mandat (Harniewič) i № 41—2 mandaty (Bielarusy: Stankiewič Janka i Sakun).

Jak wiedama naš Nr. 18 byŭ Lidzkaj Wybarnaj Komisijaj skasawany, adnak Bielarusy hałasawali demanstracyja na swoj numer, praŭdopodobna dzieła hetaha ūniewažniena 70 tysiać hałasoŭ.

Pinsk (60 wokruh, 5 mandataŭ). № 1 (Be-Be) 2 mandaty, № 39 — 1 mandat, № 8 — 1 mand. i № 18 — 1 mandat.

Wilnia (63 wokruh, 5 mandataŭ). Wybarščykaŭ 108,443, hałasawała 72,309, pryznana niawažnymi 154 hałas. № 1 atrymaŭ 41,320 hał. — 2 mand.: (M. Kościalkoŭski i St. Mackiewič). № 3 („Wyzwaleŭnie“) 1 mandat (A. Karnickaja). № 18 hałasoŭ 17,117—1 mandat (Dr. Jakub Wyhodzki). № 24 — 20,033 hałasoŭ, 1 mandat. (Zwiežynski).

Biełastok № 1 i 25 pa 2 mandaty, № 18 i 39 pa adnamu mandatu.

Horadnia (6 wokruh, 4 mandaty. № 1—3 mandaty, № 25 — 1 mandat.

Kowel (56 wokruh, 5 mandataŭ). № 1 5 mandataŭ. U hetym wokruhu, tak-ža jak Lidzie, Nr. 18 skasawany. Widać dzieła taho Be-Be zabraŭ ūsie mandaty.

Łuck (57 wokruh, 6 mandataŭ). № 1—2 mand., № 8—2 mand., № 18 — 1 m., № 22—1 m.

Pieramoha ūradawaha bloku (Nr. 1) nia hledziačy na wialiki lik mandataŭ, staić pad znakam zapytaŭnia. Stwaryć u Sojmie bolšaść, jakaja stała padtrymliwala-b palityku marš. Piłsudskaha — chto wiedaje ci ūdasca.

Na ciapierašnich wybarach u Sojm pieramahła ahułam lawica. Woš čamu nia hledziačy na prysutnaść u Sojmie rozných Sapiehaŭ i Radziwiłaŭ, možna ad nowaha Sojmu spadziawacca bolš paważnaj pracy pieradusim nad prawiadzieŭniem radykalnaj ziamielnaj reformy.

Lwoŭ (50 wokruh, 4 mandaty. № 1 — 1 m., № 17—2 m., № 24—1 m.

Waršawa (1-y wokruh, 14 mand.): № 1—6 mand., № 24—4 m., № 13 (kamunisty) 2 mandaty i № 18 — 1 mandat.

Łoď (wokruh 13, 7 mandataŭ). № 2 (PPS) 3 mandaty, № 37 (Robotnickaje Abjadnaŭnie) 2 mand. № 1 i 18 pa adnamu mandatu.

Toruń (31 wokruh, 5 mandataŭ). № 2—1 m., № 18—1 m., № 24—1 m., № 25—1 mandat.

Pietrakoŭ (18 wokruh, 5 mand.). № 1—1 m., № 2—2 m., № 10—1 m., № 18—1 mandat.

Bieraście (59 wokruh, 5 mandataŭ). № 1—2 m., № 19—(siel.-rob.) 3 m.

Kremieniec (58 wokruh, 5 mand.). № 1—3 m., № 8—1 m., № 22—1 m.

Paznań (35 wokruh, 4 mand.). № 7 (NPR)—1 m., № 21 („Blok Pracy“) — 1 mandat, № 24—1 mandat i № 25—1 mandat.

Łomża (7 wokruh, 4 mandaty). № 1—1 m., № 3—2 m., № 24—1 m.

Bydgość (32 wokruh, 6 mandataŭ). № 2—2 mand., № 7 (NPR)—1 m., № 18—2 m., № 24—1 mandat.

Kališ (16 wokruh, 7 mandataŭ). № 1—1 m., № 2—1 m., № 3—3 m., № 10 („Str. Chłopskie“) — 1 mandat, № 25 (Blok Piasta i Ch. D.) — 1 mand.

Krakaŭ (42 wokruh, 8 mandataŭ). № 1—2 m., № 2—4 m., № 10—1 m.

Tarnoŭ (45 wokruh, 7 mandataŭ). № 1—2 m., № 2—1 m., № 25—3 m., № 30—1 m.

Grudziøndz (30 wokruh, 4 mand.). № 7—1 m., № 18—1 m., № 24—1 m., № 25—1 m.

Karaleŭskaja Huta (38 wokruh, 5 mand.). № 1—2 m., № 18—2 m., № 38 (Polsk. Chr. Dem.) — 1 mand.

Ciešyn (40 wokruh, 7 mandataŭ). № 1—3 m., № 2—1 m., № 18—2 m., № 38—1 m.

Katowicy (39 wokruh, 5 mandataŭ). № 1—2 m., № 18—2 m., № 37—1 m.

Bendzin (21 wokruh, 6 mandataŭ). № 1—2 m., № 2—1 m., № 13 (kamunisty)—3 mandaty.

Krasnoŭ (52 wokruh, 5 mand.). № 1—1 m., № 10—3 m., № 2—1 m.

Gniezno (33 wokruh, 5 mandataŭ). № 7—1 m., № 18—1 m., № 24—1 m., № 25—2 mand.

Šamotuły (36 wokruh, 5 mand.). № 18—1 m., № 21 („Blok Pracy“) — 2 mand.

Na wybary ū Senat!

U niadzieli 11 sakawika adbuducca wybary ū Senat. U Lidzkim wybarnym wokruhu naš senacki špisk nie skasawany. A dzieła hetaha kožny žychar uspomnienaha wokruhu jaki maje 30 hadoŭ, taksama jak i inšych akruhach, pawinien parupicca dastać sabie wosiemnaccaty numer i hałasawać im u swaim wybarnym abwodzie.

Braty Bielarusy! Nie zabudźciesia wypaŭnić hetaha swajho hra-

madzkaha abawiazku! Znajcie što chto admaŭlajecca ad hałasawaŭnia abo hałasuje na čužyja špiski, robić sam sabie, ułasnymi rukami, wialiku škodu. Hlańcie na rozných našych palityčnych pracuŭnikaŭ panujučaj nacyi! Jany prywoziać na wybary swaich chworych abo zusim starych bačkoŭ, jeduć za sotni wiorstaŭ u swoj abwod, dzie jany zapisany, kab nie zmarnawać ani adnaho hołas, bo moža zdarycca, što adzin hołas wyrašaje być ci niabyć abaroncu ū zakonadaŭčaj ustanowie polskaj Respubliki.

Dyk usie, chto maje 30 hadoŭ, u niadzieli na wybary čaj stanowicca z Nr. 18 u rukach.

Z hazetaŭ.

Swoj swajho nie paznaŭ.

Orhan polonofila p. Umiastoŭskaha „Bielaruskij Dzień“ № 8 daje atestacyju Janku Stankiewiču takimi sławami: „U № 1 hazety J. Stankiewiča „Našaŭ Bačkauščyna“, žmieščany niedarečny artykul prociŭ „Bielaruskaha Dnia“.

Nia ličym patrebnym palemizawać z doktaram Jankaj Stankiewičam siahoŭnia, pahaworymo praz miesiac. Pabačymo tady i moža zrazumiejem, što takaje demonstracyja za № 1 i što takaje ihra ū „kraple-nyja“ karty, pabačym tady, — ci lepiej woraha bić prosta ū łob, — ci bić woraha tak, jak heta robić pan doktor z-za wuhła, ci lepiej adkrytaja, ščyraja pazycyja, — ci tyja „akopy“ — ū jakija schawaŭsia pan Stankiewič i jakija nazywajucca niej-kaju „prawicaju“ Hramady. Škoda was, panie Stankiewič, — bo kali wy ličycie, što my „pracujem za zahadu načasłwa“, — to jak-ža pazwolicie kwalifikawać wasu rabotu? (kurs. naš). Na hetym naš adkaz wam kančajem“.

Adzin pa zahadu načasłwa „bje woraha prosta ū łob“ druhi „z-za wuhła“ (niama wiedama ū jakoje miesca). Adnak zamiasta bić woraha pahryžlisia sami z saboj za kinienuju z panskaha stała kość.

Janka i „Siła Pracy“.

Žalicca Janka Stankiewič u № 7 „Narodu“, što „Siła Pracy“ nia pryznae Jankawaha samazwanstwa i falšawaŭnia hramadoŭskaj firmy.

„...niewialičkaja hrupa maładych niedaznanych ludziej, parwaŭšy iz swaimi starymi pawadyrami, katoryja na hety čas u bolšaści apnyulisia ū turmie, kinulisia ū internacyjanalizm i pad čužym upływam pačala raźbiwać biełaruskija siły, karystajučysia hazetaŭ „Dumka Pracy“ a ciapier „Siła Pracy“.

Jakaja škoda, što aryštawanyja hramadoŭcy nia majuć mahčymaści raskrywać many Janki Stankiewiča!

Da taho cikawa było-b zapytacca, ci nie siabie Janka ličyć biełaruskaj siłaj?

Stal.

Hałasujcie za № 18.

Skład nowaha Sojmu

Pawodle nieaficyjalnaha padliżeńnia wyniki wybaraŭ u Sojm z usiej terytoryi Respubliki wyhladajuć tak:

Spisak Nr. 1 (Biesp. Bloku Su-pracoŭnictwa z Uradam) 130 mand.	
Spisak Nr. 2 (P.P.S.) 53 mand.	
" Nr. 3 („Wyzwaleńnie“) 37 mand.	
" Nr. 7 (N.P.R.) 8 "	
" Nr. 8 (Sel-rob prawica) 5 mand.	
" Nr. 10 („Stron. Chłop.“) 25 mand.	
" Nr. 12 („Str. Chł. Rad.“) 1 mand.	
" Nr. 13 (Kamunisty) — 5 mand.	
" Nr. 14 (Związek Chłop.) 3 mand.	
" Nr. 17 (Żydoŭsk. Abjad.) 6 mand.	
" Nr. 18 Blok Nac. Mienś. 56 mand.	
" Nr. 19 (Sel-rob lawica) 4 mand.	
" Nr. 20 (Rasiejcy) 1 "	
" Nr. 21 (Blok Pracy) — 5 mand.	
" Nr. 22 (Blok Ukr. Socj. Sial. Rab. Part.) 9 mand.	
" Nr. 24 (Endecyja) 37 m.	
" Nr. 25 Blok Piasta i ChD. 33 mand.	
" Nr. 30 (Katalick. unija) 2 mand.	
Roznyja miascowyja spiski — 12 mand.	

Sud nad „Hramadoj“.

(Praciah)

Redakcyja zaścierahajecca, što sprawadzać hety, a takža ŭ numerach raniejšych našaj hazety, bralisia z wilenskiej polskaj presy, a dzieła hetaha niemahčyma šukać tut całkom biezstarońniaha aświatleńnia sprawy.

29 lutaha praces Hramady prachodzić nad daprosam šwiedkaŭ. Sud daprašywaie šwiedku Wasileŭskaha, jaki wyświatlaje rolu ŭ Hramadzie abwinawačanych Taraškiewiča, Astroŭskaha, Kaŭša, Miatły, Łuckiewiča i Michajłoŭskaha. Pawodle pakazańniaŭ uspomienaha šwiedki, u kwatery dyrektara Astroŭskaha byŭ schod Akrużnaha Kamitetu Kamunistyčaj partyi Zach. Bielarusi i što da Hramady naležaŭ rad wučyćciałoŭ Bielaruskaj Himnazii. Haworycca ab tym, što šwiaścennik Koŭš padniaŭsia pieratumać ewanhieliju dla metadystaŭ, i adnačasna pracuje ŭ Biel. Kooperatyŭnym Banku jak buchalter. Kuplaje dom za 750 dalaraŭ i 250 dalaraŭ układaie na remont hetaha domu. Swiaścennik Koŭš zapia-rečywaie i pytaie šwiedku jakaja rož-

nica miż ewanhielijaj dla prawasłaŭnych i metadystaŭ. Sud heta pytańnie Kaŭša adkidywaie.

Abwinawačany Anton Łuckiewič adkazywaie aściorožna z razwahaj wielmi charakternaj u jaho hutarcy.

— Čamu mianie šwiedka nazywaie „ajcom duchoŭnym“ Hramady — pytaie Łuckiewič.

— Bo abwinawačany maje apini-ju najlepšaha znaŭcy dušy bielaruska-ha narodu.

— Ci ja padtrymoŭliwaŭ Hrama-du, dawaŭ jej swajo imia?

— Wy dawali jej aružža, bo na-dawali kirunak presie.

— Adkul peŭnašć, što ja byŭ fak-tyčnym redaktaram i ad jakoha času?

— Pry rewizii znašli šmat ruka-pisaŭ i karektaŭ. Redaktaram „Hra-mady“ byŭ abwinawačany ad 1924 h., a i raniej jašće byŭ prawadyrom bie-laruskaha ruchu.

— Dyk ja byŭ niekim nad-Cen-tralnym Kamitetam i nad-Taraškiewi-čam?

— Ja abwinawačanamu prypom-niu bolš, mianoŭna ličbu 33 wysiele-nych z hranicaŭ Polšcy. Miele tam być 34 čalawieki, ale nie chapała(?) u jej užo tady Łuckiewiča. Centralny Kamitet mieŭ prawa kooptacyi i za-prasiŭ Was.

— Adkul majecie wiestku, što ja mieŭ znosiny z kontrašwiedkaj nia-mieckaha hienieralnaha štabu?

— Heta rečy ahulna wiedamyja, a ŭ Dziaŭžnym Archiwie jość daku-menty, što brali wy ad Niemcaŭ hrošy.

Dalej A. Łuckiewič padčyrkiwaie, što z haloŭnych stanowiščaŭ ustupiŭ i što staršynioj Wydawieckaha Tawa-rystwa žjaŭlajecca nia jon, a inž. Trepka.

Walošynu robicca zakid, što zar-hanižawaŭ hrupku dzieła demonstracyi prad Łukišskaj turmaj. Byŭ tam takža Akinčyc.

Hurtkoŭ u Wilni byŭ 3, siabroŭ kała 200. Urad hurtkoŭ byŭ adnačasna ŭradam kamunistyčnych arhanizacyjaŭ. Tak, da ŭradu Nowašwieckaha hurtka naležali, pawodle sloŭ šwiedki, kamu-nisty Juchna i Hałka.

Nastupnym šwiedkam byŭ Hłušin, jakoha prywiali pad kanwojam jak ad-bywajučaha karu ŭ turmie. U swajej raniejšaj sprawie Hłušin zajawiŭ, što žjaŭlajecca kanfidentam palicyi Brasłaŭ-skaha pawietu. Ciapier Hłušin hetamu kateharyčna zapiarečyŭ. U sudždzi śledčaha čwierdziŭ, što byccam b. pa-soł Miatły ŭ Centralnym Sekretaryja-cie Hramady skazaŭ: „Časy niapeŭny-ja, treba rabić padhatoŭku da paŭstaŭ-nia, pryhatawać aružža. U razie pie-rarawotu Pawiatowy Kamitet maje ŭziać ŭładu pa starašciei wojtach“. Ciapier Hłušin hetamu zapiarečyŭ.

Dalej wyywaiecca šwiedka Me-jer, jaki daje swajo pakazańnie pry začynienych džwiaroch. (d. b.)

Ab haspadarcy.

Ab znakoch dobrej dojnaści karowy.

Nasampier treba jasna i rašuća skazać, što znakoŭ *absolutnaje* doj-naści nia ma. Heta znača, što kali ka-rowa niekatoryja znaki dobrej dojnaści i maje, dyk heta jašće *nie* aznačaje, kab jana užo dobrej dojkaj i *musia* być: heta znača tolki, što takaja ka-rowa dobrej dojkaj być *moža*. Lišnim budzie chiba tut dadawać, što pamiž „*musić*“ i „*moža*“ jość nieprahladnaja rožnica. Dalej treba wiedać, što doj-našć karowy zašiody zaleža ad toho, ci znaki hetaje dojnaści wystupajuć usie razam, ci tolki adzinočna: dobrej doj-aj jość taja, katoraja pakazuje *ušie* dahetul znanyja znaki dojnaści.

Hetyja ahulnyja paniaćci majuć nauwiece pryhlaniemsia da rečy bliżej.

Małočnaja wytworčašć karowy ce-nicca z dwajakaha punktu hledžańnia: *jakašci* i *kolkašci*. Pad jakašciu ma-łaka rozumiejecca zwyčajna kolkašć u im znachodziačajsia małočnaj kłustaści.

Čym bolš jaje, tym lepš. Z wonka-waha wyhladu karowy jakašć małaka adhadać ciažka. Jakašć małaka jość ŭłasnašciu chutčej rasowaju, čymsia indywiduálnaju (zaležnaj ad kožnaj dojki paasobku). Jość bo celyja rasy skaciny wiadomaj wysokim procentam kłustaści ŭ swaim małace. Ahułam uziata wonkawy indywiduálny (paasob-ny) padbor skaciny, na jakašć jejnaha małaka jość u šyrokaj praktycy wiemi niapeŭny, kali nie skazać prosta, što niemahčymy.

Inakš zatoje reč majecca z doj-našciu skaciny pawodle *kolkašci* da-wanaha małaka. Tut užo jość bolšaje pole da adhadywańnia dojnaje war-tašci datyčnaje skaciny pawodle jej-naha wonkawaha wyhladu. Praktyka haspadarskaja pakazuje na hetyja znaki:

Dobraja dojka maje:

- 1) doŭhaju, wuzkaju haławu, doŭ-haje cieła, cieńki kašciak (škilet), wy-sokija nohi, krychu wisiačaje brucha, cieńkija rohi, *dobra wykazujućsia typ* (wyhlad, charakter) *samki*,
- 2) šmat papiarečnych zahibaŭ skury na šyi (zrazu za haławoj),
- 3) šyrokija i wialikija hrudzi,
- 4) doŭhija sustawy kašci chry-bietnij (hornyja, wierchnija małočnyja jamki),
- 5) na try palcy šyrokija prastory miż žebraŭ,
- 6) cieńkaja, dajučajasia ad cieła adciahnuc skura, bliskučaja pa ŭsim ciełe poŭšć,
- 7) *dobra raźwitaie wym'ja: wia-likaje, ziarnistaie abo hubawitaie* (nia moža być kłustym), *pružnaie* (kłustaje wym'ja bywaje napnutym), pašla wydajeńnia musić *zložwca ŭ składki*,
- 8) *małočnyja žyły* silna nabieh-šyja krywoj i idučyja ad wym'ja pa

spodzie brucha biezpasiredna pad skuraj. Toje miejsca dzie hetyja žyły, pad brucham uwachodziać uznoŭ u cieła nazywaiecca dolnaj małočnaj jamkaj: čym hłybiejšaja, tym lepš.

Usio heta tolki haloŭnyja znaki. Prysutnašć ich u żywioły pakazuje, što datyčnaja żywioła dobrej dojkaj być moža, ale nia musić. Da ŭsiaho skazanaha dadać jašće treba, što doj-ka musić być nia to, što zdarowaj, ale musić być zašiody trymana ŭ ta-kim stanie, kab pačatki ŭsiakich chwa-robaŭ u sabie mahła lohka piera-mahčy.

Dojnašć skaciny jość ŭłasnašciu pieranosnaj na patomstwa. Pieranosić jaje stadnik-buhaj. Zhetul nawuka, kab kožnaja wioska pastaralasia sabie stadnikaj ad dobrych karoŭ. Lepš čaj budzie taki dobry stadnik adzin, čym-sia niapeŭnyja dwa. Košty na heta patrebnaja wiertajuca zašiody z dob-rym procentam.

Ad. Klimovič.

Z bielaruskaha žyćcia.

Na internat bieł. himnazii ŭ Klecku. U *zwiazku z pastanowami* зробленими Сініаўскай Гміннай Радой, а таксама і Нясвіжскай паўіаіаўым Sojmikam, u najbliżejšym čaśie buduć wysyahnawany zapamohi na internat Bielaruskaj Himnazii ŭ Klecku.

„Chryščianskaj Dumki“ 5 Nr. užo wyjšaŭ. Žmiesť jaho nastupny: 1) „Maci pad kryžam stajała“ — Pierakłaŭ J. S.; 2) Nia wiedajuć što robiac; 3) Za sprawiadliwašć — D. Aniško; 4) Z katalickaha žvėcia; 5) Z žyćcia relihij-naha ŭ S.S.R.R.; 6) Usiačyna; 7) Kni-hapis — T.; 8) Chronika; 9) Pryslany da redakcyi; 10) Kalendaryk; 11) H. Zamrazilowa — Abraz; 12) Paštowaja skrynka; 13) Žarty.

Kanfiskata „Сялянскай Нібы“. Pa zahadu Kamisara Ŭradu na m. Wilniu, skanfiskawany Nr. 21 „Ся-лянскай Нібы“ za staćciu p. z. „Wa-sil Rahula“.

Nowaja knižka. Krapitŭnicki „Pa-rewizyi“, komedija ŭ 1 akcie i Kahan-ca — „Modny Ślachciuk“, komedija ŭ 1 akcie. Wydana Biel. Wyd. T-stwam. Kupić možna u ŭsich wilenskich bieł. kniharniach.

Bielarusie! Ci Ty ŭšwiedamiŭ i pierakanaŭ choć niekalki čalawie-kaŭ, što na spisku wosiemnastki stajac našy ludzi, jakija buduć zma-hacca za svoj narod?

Kali nia spoŭniŭ hetaha swajho abawiazku — zrabi heta siahońnia, jašće nia pozna!

W. I. Niemirowič-Dančenko.

Stary zamak.

(Z kazak sapraŭdašćci)
Pieraklad B. St.

I.

U hluchim, panurym lesie na wy-sokim uzorku — staraja, ciomnaja wieža. Adna astaŭlasia ad daŭnym-daŭ-no razwaliŭšahasia zamku. Kruhom ku-čy kamieńniaŭ. Pa ich dzie-nia-dzie ziel-nik raskinuŭ pachučyja listy. Ledź značnyja ahryzki ścien, abhryzienyja časam. Karaniastyja, skručanyja dre-wy, biazlitasna prabiwajuca ŭ ich ščeliny krepkimi, wuzławatymi karania-mi. Inšy raz taki kareń wybjecca na wolu i pa słabaj kamiennaj kładcy ŭjecca šeraju žmiajoju, abo tarčyć u pawietry jakby kamu-to pahražajučy. Zdarajecca, žwiesicca z jaho praŭdzi-waja žmiaja i kałyšycca, akidwajučy ŭsio złymi zialonymi wačmi. Šypić i naduwajecca — a ŭzlucie jaje zdaloku — uraz kiniecce i, wyhibajučysia jak doŭ-haja puha, nyrnieć u syruju čornuju ščelinu, katoraj soniečnyja kasuli i znać nia choćuć... Adzinokaja wieža staić siarod spusiašeńnia cudam. Što jaje trymaie? Paŭnočny bok jaje ruch-nuŭ — i žjała-b jana hlybokaj ranaj, kab nia plušć. Paškadawaŭ mo' jon

truchłaha rycara — i zatknuć jaho? Ce-łymi wiakami krepki doŭhija parašci, husta-husta ŭpiwajučysia ŭ staroje ka-miennaje cieła. Ciapier pahladziš z boku i zdajecca, što na aržawyja łaty čas nakinuŭ zialonuju aksamitnuju mantuju... Prabiažyć wiecier i zašep-čuć jaje listy. Jak-by starajuca pie-radać niešta daŭnaje-daŭnaje, takaje daŭnaje, čamu šwiedkaj nia byŭ, na-wat, akružajučy les. Jon jašće nia ros, kali ścieny feodalnaha zamku ruchnuli.

Potym užo drewy, byccam surowaja warta, abstupili asiracieŭšuju wiežu. Chawajecca ŭ joj tajnica. Strašnaja, dzikaja... Jak-by ślapymi wačmi hla-dzić zahadkowaja sylwetka, — čornymi bajnicami. Mimawolna šukaje — mo' zwaruchniecce za imi što-kolwiek pry-taišajasia, wyčekwajučaje. Na ciom-na-sinim niebie — widniejuca ŭcaleŭ-šyja zubcy... U čas zachodu, sonca tolki ich abliwaje raźwitalnym świetam. I harač jany — purpurowym poly-miam — byccam ich tolki-što wyciah-nuli z strašennaha harna. Nastupaje noč... Astywujuć... Hasnuć... Usio aku-tana strašnaj tajnicaj. Kruhom ciš. Tolki biazsonny puhać chlipaje, i na kamiani ledź čutny šorach. Tak tolki doŭhija adziežy zdańniaŭ mohuć ru-chacca pa listach zielnika, pa starym kamiani... Kudy?

II.

Pieršyja kasuli šwitańnia, bledyja, niašmielyja, koŭzajuca pa wieży, i ta-dy na jaje ŭschodniaj staranie widać dziŭnaja plama. Byccam u hetuju noč — prastupiła praz kamiennaje cieła hetaha trupa żywaja kroŭ. Sonca pa-dymajecca i jana žliwajecca z šerymi kruhom tonami. Jaje nie widać. Tre-ba wielmi ŭważna razhladać raztru-chleŭšaju kładku, kab znoŭ zaŭważyć dziŭnyja rysy.

Dziŭnyja dzieła toho, što jany majuć wid razkryžawanaha čalawieka. Nad jaho haławoj wuzkaja bajnica, niżej zialezny aržawy prut, taki aržawy, što pašla daždža zdajecca z jaho kapaje kroŭ... Ja doŭha tut siadzieŭ — słu-chaŭ, jak wiecier šumić u wiarškoch lesu, staraŭsia zrazumieć šopat plu-ču, ławiŭ cichi — cichi ŭzdoch, jaki da-nasiŭsia z-za ściany. Što tam — u ciem-ry i biazmoŭnašć?... Wiecier ścichaŭ i les znoŭ zamiraŭ u śpiecy, listy sta-roj aksamitnaj mantyi ŭspakaiwalisia, pastrašanyja hadziny ŭciakali ŭ hlybo-kija ščeliny, za zubcami wieży abry-waŭsia chižny, niezadawoleny klokat arła... I jon sam, razkinuŭšy šyroką mahutnyja krylli, padymaŭsia ŭ wyš-niu, mieraajučy prastor agramadnymi razmachami... Byccam jon — jašće niadaŭna byŭ woś na tym ščycie —

herbam niawiedamaha paladyna *). Sarwaŭsia, i ščyt apuščieŭ — tolki i astalisia, što małanki, jakija aroł dziaŭžaŭ u stalowych kipciurach... Za lesam — wyhib pryhožaj raki. I nad joj wiasiołaja, ščašliwaja wioska. Tam šmat śmiechu, krasak i pieśniaŭ. Žyć-cio tak i kipić, dražnić čužynca ču-žym jamu ščašćiem, ašukwaje mira-žami mimalotnych radašciaŭ. Ja tam żyŭ — dwa tydni. Razpytwaŭsia ab zamku, ale ničto ničoha nia moh ab im razkazać. „Takich u nas šmat... Za rakoju — druhaja wieža. Razumiejecca, żyli rycary... Jany jak arły, — hniozdy swaje wili na wyšyniach. Žwierchu treba bylo pilnawać zdabyćul... Ale raz — sustreŭ ja ŭ poli, kala samaha lesu staruchu, jakuju tam ličyli war-jatkaj... I jana z hordašciu mnie ab-jawiła: „Moj prodak byŭ kat, katoraha pacaławaŭ Razkryžawany — tam na ścianie zabytaha zamkul... Z pamia-šanaj ja nia moh nie razhawarycca. Takija rozumiejuc lepš ad inšych zda-rowych. — Heta byŭ tam, dzie wy-stupaje ranicami kroŭ? — zapytaŭsia ja... „Ale! Tam... I jana razkazala mnie lahiendu „prakłataj wieży“.

III.

Byŭ strašny čas, taki strašny, što i ciapier, zdajecca jon zmoraj. Šašci-

*) Paladyn, toje samaje što rycar.

18 Usie Bielarusy hałasujuć u niadzielu 11 sakawika tolki za Nr. 18. Kali nia maješ drukawanaha numaru, napišy jaho sam, ale na čystaj biełaj papiery biaz liniejak, biez dapiskaŭ i znakaŭ

18

Z Polšcy.

Warszawa. Polski urząd atrymaŭ užo adkaz Litwy na apošniaju notu Polšcy. Waldemaras u swajej nocy zwiartaje pieradusim uwahu na niewykanańnie polskim uradam zabawiazańniaŭ ab dazwole pawarotu ŭ Polšču wysialanym asobam, pamima žadańniaŭ Litwy. Polski urząd zabawiazańnia tak-ža žlikwidawać wajskowyja addzieły ŭ Lidzie, nazwanyja „litoŭskimi“, adnak i hetaha nia wykanaŭ. Nota polskaha uradu, zajaŭlaje dalej Waldemaras, nie ŭspaminaje ab sprawach, jakija majuć abhawarywacca na konferencyi. Adkazaŭszy na ŭsie zakidy polskaj noty, Waldemaras u kancy ad imia litoŭskaha uradu prapanuje: 1) prasić Lihu Narodaŭ ab abiacanaj pomačy pry pierahaworach i, kali polski urząd zhodzicca na heta, wyznać z delehatami Lih i čas i miejsca, 2) kali z jakich-niebudz pryčyn polski urząd spraciwicca hetamu, litoŭski urząd *zha-dżajecca pačać wusnyja pierahawory 30 marca ŭ Kienigsberhu* (Królewiec).

— Rada Ministraŭ wydała raspardžeńnie, zabaraniajućaje prywazić z zahranicy ŭ praciahu sakawika sial. hodu pšanicu i pšonnuju muku.

Z zahranicy.

Rad. Bielaruś. Centralny kamitet MOPR-u, jak pieradaje polskaja presa, wysłaŭ u lutym 7 tysiać rublej dla palityčnych wiaźniaŭ Zachodniaj Bielarusi, a ŭ chutkim čacie maje wysłać jašče niekalki tysiać. U praciahu zimy MOPR zahranizawaŭ 100 pratestacyjnych mitynhaŭ i demanstracyjaŭ.

— Histaryčnaja Komisija Inbiel-kultu (Instytutu Bielarskaj Kultury) prystupiła da apracawańnia i wydańnia materyjałaŭ ab polskim paŭstańni 1863 h. na abšary sučasnaj Sawieckaj Bielarusi. Šmat danyh ab hetym paŭstańni znachodzicca ŭ miestawym archiwie ŭ Mahilowie, kudy i pajechała adumysłowaja komisija.

— U žwiazku z światam čyrownaj armii ŭ Miensk pryjechali pradstaŭniki anhielskaj kamunistyčnaj partyi, jakuju wybrali pratektaram sawieckaj kawaleryjnaj dywizii ŭ Miensku.

— Na abšary Saw. Bielarusi jość 2 radyjostancyi: adna ŭ Miensku, druhaja ŭ Homieli. Aprača taho jość jašče 7 mienšych radyjo-telehraficznych stancyj, praznačanych dla pryjma raspardžeńnia narodnych kamisaraŭ i karespandencij saw. ahencyjaŭ „Tass“ i „Rosta“. Mienski wokruh maje 2337 adbiralnych aparataŭ, z hetaha 1865 —

u Miensku i 211 na wioscy Publičnych radyjo-aparataŭ u Miensku jość 161, a na wioscy — 109.

— Bielaruski Sawiet Narod. Kamisaraŭ pastanaŭ iŭ zakončyć budoŭlu ŭniwersyteckich damoŭ u Miensku ŭ praciahu 2 hadoŭ. Na hetuju metu praznačana 6 milijonaŭ 700 tys. rublej.

Kitaj. Demabilizawanaja časťka wojska, zlučyŭšysia z kamunistymi, napala na wokruh Sej-Lank. Napadajučyja zrabili wializarnyja spustašeni. Usio žycharstwa wokruha wybita. Pamiż inšym wialiki buddyjski manastyr spalili razam z manachami.

— Kantonski urząd biaz suda razstralaŭ 5000 kamunistych, jakija pryjmali ŭdział u kantonskich rewolucyjach. Kamunistyja, wystupajuć z Kantonu, biazlitasna ździekawalisia nad nasialeńniem.

— U Kwan-Si sialanie mieli sutyčku z studentami, jakija žniawazali i niščyli światyni.

Sawiety. U Maskwie na dniach zakončylasia praca nad projektem stwareńnia niezaležnaj Samajeckaj Respubliki. U skład jaje ŭwojduć Archanhielskaja hubernia, časć Tabolskaj i Kiemski wokruh.

— Sawiecki urząd wydaŭ zahad usim uradoŭcam, jakija pracujuć na abšarach dzie aprača Rasiejcaŭ żywuć u značnym liku inšyja narody, nawučycca mowy hetaj „mienšaści“. Uradoucy, jakija ŭ wyznačanym čacie nie nawučacca mowy, buduć zwalniacca sa służby.

U Hrecyi ŭwiedziena niadaŭna kara śmierci. Pryčynaj hetaha była wialikaja kolkasć bandyckich napadaŭ. Sudy wydali užo 29 prysudaŭ śmierci. Cikawa toje, što da apošniaha času nie mahli znajści dla wykonawńnia prysudaŭ kataŭ. U Polšcy hetych „uradoucaŭ“ doŭha šukać nia pryšlo.

Z Wilni.

Nowaja Litoŭskaja časopiś. Wyšaŭ pieršy numer nowaha litoŭskaha miesiačnika „Vilniaus Šviesa“ (Wilenskaje Światło). Wydaŭcom i redaktaram hetaj cikawaj i bahataj pa žmiescu časopisi žjaŭlajecca doktor Alsejka.

Kamunistyčnaja literatura. Na dniach na niekatarych wulicach znajdziena šmat adozwaŭ, zaklikajućych žycharstwa da prociżiaržajnej ahitacyi. Adnačasna kala domu byŭšaha prezydenta m. Wilni Bańkoŭska ha pawiešany byŭ kamunistyčny ściah.

Pawietranaja komunikacyja z Warszawaj. U chutkim čacie maje być naładžana pasažyrskaja komunikacyja z Wilni ŭ Warszawu aeroplanami. Adumysłowaja komisija robić ciapier dośledy nad ździeńniańniem hetaha projektu.

wieżawy zamac stajaŭ na wiarchu ŭzhorka. Ścieny jaho išli ŭniz, dzie padymalisia staražawym muram nad hlybokim rawom, wiečna napoŭnienym wadoj. Tolki adna brama była prabitaja ŭ ścianie. Nad joju padymaŭsia wystup bajawoha fanara, dzie stajali zaŭsiody przyhtoŭlenyja stralcy... Jany časta zabaŭlalisia, naciahwajućy ciaciwu i celujućy ŭ spakojnych ludziej, jakija prachodzili zanadta blizka ad zamku. Bywała, zastanowicca taki, a z ciaciwy užo sarwalaŭsia strala i z ciachim zławiestnym zykam lacić jamu ŭ haławu, u hrudzi, u plečy... Nia-ščasny zawalica — ŭ fanary śmiech. Pjanyja zaŭniary winšujuć metkaha tawaryša. Da fanara pryčaplaŭsia na toŭstych lancuhach most. Jaho apuskali tolki pierad rycarami i prałatami, prychoď jakich papiaradžała hołasnaja truba herolda z znajomym załatym abo siarebrnym herbem na aksamitnaj mantyi. Sešć wierchnich wiežaŭ zajmala warta. Dawoli było staromu feodału dać u miedny roh hromki syhnał, kab jany sarwalisia zwierchu, jak woŭčaje stada ŭ spakojnuju, pracawituju dalinu. Začynałasia panskaja paciecha. Rycary z sabakami hanialisia za zdurešymy ad strachu sialanami, tapili niaščasnych u rečcy, rezali ich ciela puhami, ckawali

sabakami, a tyja rwali dziaciej na kawałki, a zaŭniary ŭlatali ŭ chaty, wyciahwali adtul dzieŭcat i pad hruby nialudzki śmiech — byccam stada pad noż — hnali ich u zamac na panskiju i swaju paciechu. Časta ŭ ciomnyja nočy, kab światlej było-b waročacca — zapalwali chaty, i jany, jak čyrownyja świetacy, ašwiačali zmoranym razbojnikam ślach u ich hroznyja ćwiardnicy. Skrypućy na lancuhach, pamału apuskaŭsia most, zwonka stukali pa im padkawanyja kapyty kaniej, i doŭha kamiennaja masa, siarod paŭsiudnaj ciemry, stajała ŭsia purpurowaja ŭ połym pażaru. Z bajnicaŭ wyrwalisia kryki dzieŭcat, lamanty ich bačkoŭ i prytaiŭšysia la raki ŭ lahčynie, plakali astaŭlenyja na lašku losu dzieci...

I żyłasia narodu tak ciażka i horka, što kali kapelan čytaŭ im ab ciarpieńniach żydoŭ u Ehipcie, jany zawidwali ad usiaho serca Żydam stroiŭšym piramidy i pracawaŭšym na faraonaŭ... Ehipiet, choć ščadziŭ ich, jak rabočuju siłu i Majsiej za ich moh tumačycca z carom, a nawet prawučać jaho wialikimi karami.

(d. b.)

Chto za jaki numer hałasuje?

Na Nr 1 hałasujuć usie polskija asadniki, wojty, polskija wučycieli, čynoŭniki, kniazi, hraby, i pany.

Na Nr 2 hałasujuć polskija šowinistyčnyja sacyjaliŭsty, jakija nia pryznajuć ŭłasnaści nawat na mały kusočak ziamli, nia znajuć našaj wioski nia lubiać Bielarusiaŭ.

Na Nr 3 hałasujuć tyja samyja ašukancy wyzwalency, što hałasawali ŭ Sojmie, kab nadzialali našy ziemli čużym asadnikom.

Na Nr 4 buduć hałasawać tolki niewialičkaja časťka żydoŭ (Bund).

Na Nr 20 Hałasujuć maskoŭskija čornasociency, jakija z haściej choćuć zrabicca ŭ čużoj chacie haspadarami.

Na Nr 24 i 25 Hałasuje časťka panoŭ, rožnyja endeiki, ślachta, niekataryja polskija endeckija ksiandzy, ichnyja kucharki, tercyjarki, dewotki i ŭsie tyja, što harać šalonaŭ nienawiścij da ŭsiaho bielarskaha siar-miažnaha narodu.

Na Nr 18 hałasujuć usie Bielarusy, heta znača ŭsie, što żywuć na našych ziemlach pad wiaskowaj sałamianaj strachoj, cierpiać niadolu, ździek, biežziamielle. Na hety numer hałasuje koždy česny syn swajej mnohapakutnaj bačkaŭščyny, bo na hetym numary stajać našy ludzi, što wyšli z narodu i buduć jaho baranić!

Na ŭsie inšyja numary hałasujuć ludzi, jakija nia wiedajuć, što ich hołas zmarnujecca, bo ŭsie drobnyja hrupki rožnych palityčnych awanturnikaŭ nie dastanuć ani adnaho mandatu.

Nie hałasuje zusim koždy truceń i piačurnik, što siedziaćy na piecy čakaje, aź niechta druhi dla jaho dobra zrobić!

Usiačyna.

Najbolšaja harmata.

Francuzy zbudawali ciapier najbolšuju na świecie harmatu. Stralaje jana na dalačyniu 140 kilmetraŭ, a daŭžyni maje 40 metraŭ. Kab pieralacieć 140 klm., naboŭ patrabuje 3 1/2 minuty času.

Aparat dzieła čytańnia myśli.

Profesar fizyki i siabra rasiejaskaj akademii nawuk Łazariew pawiedamiŭ akademiju, što jon prydumaŭ taki elektryčny aparat, pry pomačy jakoha možna budzie čytać čużyja myśli. Da hetulašnja proby padobnaha aparata dawali dobryja wyniki tolki tady, kali asoba, jakoj myśli chacieli adčytać, silna kancentrawała myśl. Na najbližšym pasiedźańni akademii prof. Łazariew ablaću wyjaśnić dziejnasć swajaho aparata.

Wyraž hetyja numary koždy paasobku i hałasuj imi 11 sakawika (marca). Lišnja addaj druhim. Numer z jakimkolwiek dapiskam, znakam, choćby na adwarotnaj staranie — budzie niawažny.

18

18

18

18

18

18

DA NAS PIŚC.

JAK U NAS AHITUJĄ?

w. Dziedzinka, Brastawskaha pawietu. Za pradwybarny čas roznyja ahitatory, praklikali nam wuśy, a najbołš dalisia ũ znaki asadniki, zakidywajućy ũsich 1-mi numarami i nahawarywajućy hałasawać za jaho. Ahitawali j na 2-hi numar, ale jaho mała chto słuchaje. A ksiandzy, dyk tyja ũsio čytajuć z ambonaŭ „list pasterski“ i zaklikajuć prysutnych u kaściele hałasawać tolki za numar 24. Jość nawat takich durnych babaŭ, a časam i mužčyn, jakija kažuć: „za toj numar treba hałasawać, za jaki ksiondz kazaŭ“. Bywyje jaśće tak, što asadnik, daklaroŭwaje dać kusočak siena-żaci, pan padać ruku, pazwolić woz droŭ nabrać u swaim lesie, a nawat, naworać, što niekataryja pany abiacali dać pa 5 rubloŭ zołatam, aby tolki na ich numar hałasawać.

Pa rynkach, maskali kryćać kab uwieś „ruski“ narod hałasawać za № 20, ale im nie ũdajecca, bo špulajuć u ich hniłymi jajkami. U m. Druŭ, asadniki pabili niekalki hniłych, syrych jajak na haławie maskoŭskaha ahitatora. A z numaram 18 hołasna nichto nła wyskaćć ani na rynku, ni pry kaściele, a tolki naśy ludźi chodzjaćy pa wioscy z chaty ũ chatu, wyciahwajuć z-zapazuchi hazetu „Biełaruskuju Krynicu“, hołasna pačytajuć jaje, machnuć haławami na znak zho- dy i maŭćać dy słuchajuć što hawo- rać druhija, a sami wiedajuć što ra- bić.

Tolki woś biada ũ nas z sołtysa- mi! Zabirajuć jany naśy hazety, dy nie dajuć padpišćykam a wyklejwajuć sabie kuty ũ chacie. Praz heta mar- nujucca naśy parady jakich my čas- sam wielmi čakajem i adbirajuć u nas mahčymaść dawiedacca ab tym, što robicca na świecie, asabliwa ũ hety dawoli cikawy čas — wybarnaje kam- panii.

Wiaskowy.

SIOJE DY TOJE.

Alšeŭčyna, Swiancianskaha pa- wietu. Chaću napisać paru sloŭ ab lu- dźiach jakija żywuć z usich bakoŭ nie- daloka ad dwara Alšewa. Hety narod uwieś biełaruski, nawat kab chto ska- zaŭ što nie, dyk i pawierćć nieha, bo ũsia ziamielka zaniaŭšaja wialikija ab- šary, byccam haworyć, što hety kraj naś, Biełaruski, bahaty ziemloj, lasami, palami j łuhami. Tolki biada ũ tym, što nia ũsiaki z hetaha bahactwa mo- ża karystać. Zajšoŭšy dzie-niebudź da haspadara ũ šwiran — ździwišsia: harudy paraźbirany, choć lawonichu skaćy. A čamu jon harudy razabraŭ? Skarej usiaho, što nia mieŭ čaho ũ ich sypać, a ũ dadatak nia było na čym zaciraćki zwaryć, dyk musiŭ ha- rudy palić.

Pani ũ naśy sialanaŭ znacho- dzicca šmat takich, jakija zusim nie aświadomleny z boku nacyjanalnaha. Braty, praćnieciesia! Bo jnakš i dalej buduć čmucić wam hałowy ũsiakija pry- bludy, jak heta było ũ niadzieli 26-ha lu- taha. U Alšeŭskaj narodnaj škole ad- byŭsia mitynh „biespartyjnaha bloku“, na jaki pazłaziłasia ũsia Alšeŭskaja „šmatanka“ dyj niekalki naśy sial- an. Wystupiŭ niejki byccam Palak i staraŭsia puścić čmut u woćy kažućy, što Radziwiły dla nas buduć lepšymi abaroncami ũ Sojmie, čym naśyja lu- dźi. Ahułam, tak razchwalawaŭ 1-šy numar, što zrabiaŭ jaho najlepšym ad usich inšych. Sialanie naśy ũbaćyŭšy ũ kancy, što heta pramaŭlaje čaławiek tutejšy, prabrali jaho jak sabaku j ska- zali jćci šukać takich-ža jak jon, a my ũsie hałasujem za № 18. Niawiedama jaśće čym hety mitynh končyŭsia-b, kab nie adbywaŭsia jon u panskim bu- dynku; dyk ludźi pačali pamału razcho- dzicca, bo panam jany tak nastrašany, što nia tolki jaho, a nawat kustoŭ z jahonaha lesu bajacca.

Susied.

PARA PARAZUMNIEĆ.

Woj-a, Brasł. paw. Redka było čutna ũ hazetach ab naśaj miajscowa-

ści. Praŭda, nia było čym chwalicca a asabliwa naśymi chłapcami, jakija zamiasta zaniacca čym karysnym u swabodnyja wiečary ci tak kali ũ swia- točnyja dni, — marnawali i marnujuć čas za kartami i harelkaj. Zamiasta taho, kab sabracca ũsim razam i pa- čytać niešta cikawaje i dobreje, da- wiedacca, što robicca na świecie, — zajmajucca čym inšym. Traciać apo- ŭni hroś na harelku, a siamja, chodźć bosaja i abdziortaja. Nawat ni pama- haje nawuka ksiandza z ambony, jaki ũžo niarazich za heta lajaŭ, ale ničo- ha nie paprawilisia. Dyk darahija braty- Biełarusy, kińcie wy hetyja karty i ha- relku, a waźmiciesia za kulturnuju pracu, jakaja bołš wam daść karyści, jak heta ũsio čym wy ciapier zajma- jeciesia.

Jazep Sarul.

PRADAJUĆ SWAJU SKURU.

Zaść. Asinaŭka, Wialejskaha pa- wietu. Znajšoŭsia ũ nas šaści panskich padchlebniakaŭ, jakija wyrakajucca swa- jej skury i honiaccia za panami. Het- kimi panskimi chwastami zjaŭlajucca: Jazep Kułak i A. Kułak, a za imi jduć ichnija padchwośniki: F. Bar- tašewič, K. Šypok, E. Šypok i U. Kułak. Jany chodzjać pawioskach in- hawarwajuć ludźiej kab hałasawali za № 1. Bo, kažuć, Piłsudski ča- ławiek dobry i pryśle nam centry- fuhu (!) dla pierahaniańnia małaka, a praz heta my pabahaciejem i pany buduć nas bołš paważać. Pazapiswali- sia jany u-wa-ŭsiakija polskija „koły“, chodzjać na schodki, dzie instruktar hawora im: „jeżeli będziecie głosować na № 1, to takich podatków płacić nie będziecie i jeszcze, kto ma kredyt w bankach rolnych lub państwowych, ten nie będzie oddawać“.

Ale, maje-ż wy bratočki, staryja ludźi haworać, što, cacanki-abiacanki, a durnomu radaść. A naśym wyrad- kam heta ũ haławu nia jdzie i hledziaćy na panoŭ robić toje-ż, što j jany.

Bałatny Razak.

W. Daniuśawa, paw. Wialejska- ha. U niadzieli 12-ha i 19 lutaha h. h. Daniuśaŭski hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kult. zładziŭ dwa spektakli, u časie jakich byli adyhrany, u pieršuju ni- adzieli: „Ptuska ščaścia“ pjesa ũ troch aktach i „Koński partret“ žart u adnej dziei, u druhuju niadzieli: „Mikitaŭ łapać“. Abiedźwie wiečaryny ũdalisia dobra. Artysty-amatory syhrali swaje roli dawoli dobra, nia hledziaćy na toje, što niekataryja z ich wystupali pieršy raz na scenie. Publiki było wielmi šmat, ad čaho niemahčyma było urehulawać światło, bo lampy hašli dziela niastaćy pawietra. Paśla pradstaŭleńniaŭ adbywalisia skoki.

Dumaju, što nia budzie lišnim uspomnić, ab dzikich wystupleńniach niekatarych sialan z naśaj wioski, ja- kija na čale z niejkim tupahalowym J. Krapieńnickim, chacieli pieraškodzić u ładzańni wiečaryny, zajaŭlajućy, što jany budućy karannymi Palakami nia choćuć kab u ichnija wioscy istnawaŭ hurtok i ładzilisia biełaruskija wiečar- yny. Dziwić nas, što niekataryja z ich zdawałasia-b ũžo nia zusim ciomnyja, adważwajucca na takija durnyja, nia- hodnyja wystupleńni.

Niedaloki.

MITYNH.

Druja Brastawski paw. U niadzie- lu 4.III. s. h., pryjechaŭ da nas hr. Karuza, kab pahawaryć z naśymi ludź- mi ab wybarach. Paśla nabaženstwa, wyšaŭšy z kaścioła ludźi zwiarnulisia da Karuzy i prasili, kab jon zrabiaŭ mitynh. Ab mitynhu było zajaŭlena i ũ čas Karuza pačaŭ da ludźiej hawo- ryć. Tady skul braŭšysia (widać niech- ta padasłaŭ) dzwie wiedamyja ũ Druŭ z najhoršaha boku adzinki — Jan Łasionak, wiedamy prawakatar i jamu padobny Abuchowič uwarwalisia ũ na- toŭp, padsunulisia da samaho aratara i pačali kryćać, što papała, aby tolki pamiaśać Karuzie hawaryć. Sabranyja na mitynhu pačali burycca, Karuza ba- čaćy što moża z hetaha wyjści awantura, a niachoćaćy da jaje dapuścić, pačaŭ us-

pakajawać narod. Łasionku-ż i Abucho- wiču Karuza zrabiaŭ uwahu, što jon (Ka- ruza) jak prawadyr mitynhu maje pra- wa niadać im hołas i karystajućy z hetaha adbiraje im hołas. Adnak uwaha Karuzy ničoha nie pamahła. Prawakatory kryčali biez pierastanku. Tady Karuza zwiarnuŭsia da prysut- naha kamendanta Drujskaha pastarun- ku, kab toj ũziaŭ hetych ludźiej, ja- kija narušajuć publičny paradak, ale kamendant i słuchać nia chacieŭ, ka- żućy, što heta nie jaho sprawa da- dajućy:

— Co ja jestem winien, że ludzie pana nie chcą słuchać.

— Narod jaśće horś aburyŭsia — Jak to narod nia choć słuchać? Nas- tut niekalki socien i ũsie my damaha- jemsia, kab Karuza hawaryŭ.

Karuza pačaŭ uspakajwać sabra- nych, a kali krychu ũspakoilisia, pa- čaŭ hawaryć dalej. Ale Łasionak z Abu- chowičam nie ũspakoilisia — dalej kryčali, što papała.

Ureście ludźi nia wytrzymali. Na- ŭšoŭsia niekalki haračejšych, jakija scha- pili za kaŭniary hetych prawakataroŭ i wyniašli won z natoŭpu.

Tady i panu kamendantu zrabiaŭsia jaho interes. Kliknuŭ swajho pamoc- nika i dawaj razhaniać sabranych.

— Wiec rozwiązany. Rozejść się.

Nijakija spraciwy sabranych i Ka- ruzy nie pamahli. Mitynh zakryli. Kali ludźi nie chacieli razchadzic- ca, kamendant i jaho pamocnik pa- čali straŭć karnym rapartam, štra- fami i ũsim čym papała, a nat' raś- pichać ludźiej.

Adnak ludźi doŭha jaśće nie raz- chadzilisia, kazali:

— My na kaścielnym placu, na- leżaćym da parachwii chiba-ż majem prawa stajać?

Ale jak dalej akazałasia, to i na parachwialnym placu stajać nia moż- na. Paśla 15 minut pan kamendant dziakujućy swajej uwarużanaści, ačyś- ciŭ plac pierad kaściołam na čystuju.

Drujski.

Naša pošta.

W. Bahatkiewiču W. Bejna- nu, Skurjatu, Kraŭčenu, D. Bruj- ku, Alochnu, Čarešku.

Prośbu spoŭnim.

Kudziču. Hazetu pašlom. Knižku treba wypisywać z biełaruskaj kniharni (Za- walnaja 7).

Niedalokamu. Skarystajem.

Kamaru. Prośbu spoŭnim.

Reŭtu E. Nr. 12 „Bieł. Kr.“ skan- fiskawany.

Pakulniewiču. Na praŭnyja pa- rady prydzieca Wam pačakać. Ab kniżkach moŭna dawiedacca ũ kniharni Syrkina (Wia- likaja wul.) i ũ inšych rasiejskich kniharniach. Karespondencyju pastarajemsia źmiaścić.

Adamowiču. Hazetu pašlom. Zajawu pierasyłajem u Bieł. Inst. Hasp. i Kult.

Fr. Kurkulu. Dyrekcyja Pośty moŭ- karać tolki paštoŭych uradoŭcaŭ, dyk u da- nym wypadku Waśa skarha nia tak napisana. Sprawu apisanuju moŭna razhladać Mirawy Sud.

Chryścijanskaja Dumka

biełaruskaja katalickaja časopiś wcho- dzić raz u dwa tydni.

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod . . . 8 zał.

na paŭhoda 4 „

na 3 mies. . . 2 „

na 1 . . . 80 hr.

Asobny numar kaštuje 30 hr.

ABWISTKI ŽMIAŠČAJUCCA TOLKE NA WOKŁADCY.

Kaštujuć: Čelaja staronka 80 zał.

1/2 „ 40 „

1/4 „ 20 „

1/8 „ 10 „

Adras redakcyi i administracyi: (Wilnia, zawul. św. Mikałaja Nr. 8—3; Wil no, zauł. św. Mikałaja Nr. 8—3.) Redaktor pryjmaje ad 9—12 i ad 5—6.